

ROZDZIAŁ 2

Przemiany społeczne małych miast na podstawie aktywności i preferencji wyborczych

Lech Haydukiewicz*

2.1. Wprowadzenie

Przemiany społeczne, będące zjawiskiem wielowątkowym, są skomplikowanym systemem, którego skończona całościowa synteza jest praktycznie nieosiągalna. Wynika to nie tylko z konieczności analizy wszystkich zjawisk nurtujących społeczeństwo, do których opisu wykorzystywana jest w nauce najczęściej niewystarczająca ilość zmiennych, ale także i dlatego, iż ciągłość zachodzących procesów zmusza do poszukiwania nowych, lepiej uzupełniających niż klasyczne, metod pomiaru. W niniejszym rozdziale dokonano próby wykorzystania informacji, jakie niesie ze sobą proces wyborczy. W dalszym ciągu narzędzia geografii elektorальной są w Polsce nowym zjawiskiem metodologicznym nie tylko w naukach geograficznych, lecz także i w szerzej pojętych naukach humanistycznych. Ten niedorozwój jest poniekąd naturalny – wynikający ze świeżości demokratycznego procesu podejmowania decyzji, z jakim spotykamy się od dwóch dekad, ale także spowodowany jest małą popularnością geografii wy-

* Lech Haydukiewicz, dr, Instytut Geografii, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie.

borczej wśród samych geografów, czasem mniejszą niż u socjologów bądź politologów.

Podstawowe dane generowane przez proces wyborczy, czyli aktywność społeczeństwa mierzona poziomem frekwencji w komisjach wyborczych oraz preferencje społeczno-polityczne badane na podstawie wyników uzyskanych przez poszczególne komitety wyborcze, wykorzystano w niniejszym rozdziale do ukazania stanu oraz zmian zachodzących w społecznościach małych (liczących mniej niż 20 tys. mieszkańców) miast województwa małopolskiego. Wszystkich miast w województwie jest 59, z czego do badanej kategorii małych należy 46, czyli 78%. Ich strukturę przedstawia tab. 2.1.

Tabela 2.1. Struktura miast województwa małopolskiego

Wyszczególnienie	Miasto
Miasta powyżej 20 tys. mieszkańców – łącznie 13	
Powiaty grodzkie	Kraków, Tarnów, Nowy Sącz
Gminy miejskie	Bochnia, Gorlice, Nowy Targ, Oświęcim, Zakopane
W obrębie gmin miejsko-wiejskich	Andrychów, Chrzanów, Olkusz, Skawina, Trzebinia
Miasta poniżej 20 tys. mieszkańców – łącznie 46	
Gminy miejskie	Bukowno, Grybów, Jordanów, Limanowa, Mszana Dolna, Sucha Beskidzka
W obrębie gmin miejsko-wiejskich	Alwernia, Biecz, Bobowa, Brzesko, Brzeszcze, Chelmek, Ciężkowice, Czehów, Dąbrowa Tarnowska, Dobczyce, Kalwaria Zebrzydowska, Kęty, Krynica-Zdrój, Krzeszowice, Libiąż, Maków Podhalański, Miechów, Muszyna, Myślenice, Niepołomice, Nowy Wiśnicz, Piwniczna-Zdrój, Proszowice, Rabka-Zdrój, Ryglice, Skała, Słomniki, Stary Sącz, Sułkowice, Szczawnica, Szczucin, Świątniki Górne, Tuchów, Wadowice, Wieliczka, Wojnicz, Wolbrom, Zakliczyn, Zator, Zabno

Źródło: opracowanie własne.

Wykorzystanie hipotetycznej bazy danych, generowanej przez poszczególne rodzaje wyborów w ostatnim dwudziestolecu polskiej historii, spotyka się z wieloma trudnościami. Najbardziej podstawową z nich jest niemożność uzyskania odpowiedniego zestawu danych. Może się to wydawać zaskakujące w przypadku danych wymagających tak skrupulatnego i precyzyjnego pomiaru i zapisu, jak informacja związana z frekwencją i oddanymi głosami. Problemem jest jednakże uzyskanie informacji dla dowolnych, szczególnie małych jednostek terytorialnych, a takimi są małe miasta. Zdecydowana większość analizowanych miast (87%) stanowi części gmin miejsko-wiejskich.

Dane zagregowane dla gmin, dostępne w Krajowym Biurze Wyborczym, nie umożliwiają zatem pozyskania bezbłędnych informacji dla małych miast. Konieczne jest posłużenie się danymi dla obwodów wyborczych, których w Polsce jest ponad 27 tys. Jednak przepisy dotyczące organizacji wyborów sugerują jedynie, aby jednostkami pomocniczymi przy terytorialnym wyznaczaniu obwodów wyborczych były sołectwa. Dlatego w częstych przypadkach delimitacja obwodów wyborczych jest bardziej zależna od orografii bądź szlaków komunikacyjnych niż granic sołectw, co powoduje, iż nawet obwody wyborcze mogą nie być doskonałym, a jedynie najlepszym z możliwych i dość skutecznym narzędziem pomiaru. Poznanie wyników wyborów czy frekwencji dla małych miast z dokładnością do pojedynczego wyborcy wymagałoby wnikania w rejestr wyborców i poznania, jak głosował imiennie każdy z nich, co z przyczyn ustawowych jest niemożliwe. Kolejną trudnością jest fakt, iż dane sprzed 1998 r. zarchiwizowane są tylko do poziomu gmin i wyłącznie metodą tradycyjną, nie elektroniczną, a informacja z lat 1989–1991 dla gmin jest szczątkowa.

Innego typu problemem jest nieporównywalność wyborów, z których prezydenckie, parlamentarne i samorządowe, a ostatnio europejskie rządzą się własnymi regułami, strategiami, zawieranymi sojuszami, liczbą komitetów wyborczych i dlatego aktywność i preferencje wyborcze w poszczególnych wyborach niosą trochę inną informację o lokalnych społecznościach. W przypadku wyborów prezydenckich,

zwłaszcza w drugiej turze, istnieje tendencja do głosowania nie na kandydata jakiego wyborcy oczekivaliby, lecz na najlepszego z możliwych, co najczęściej prowadzi do uogólnień w przypadku analizy cech i struktur społecznych. W wyborach samorządowych istnieje trudność identyfikacji komitetów wyborczych, których w skali kraju jest nawet ponad tysiąc oraz duża skłonność do głosowania nie na szyldy, lecz znane lokalnym społecznościom nazwiska¹.

Wybory posłów do Parlamentu Europejskiego to proces zbyt krótki, aby można było dokonać syntezy, a dodatkowo obciążony polityczną sytuacją międzynarodową i jej emanacją na polskiej scenie politycznej². W takiej sytuacji wybory parlamentarne wydają się zwierciadłem najlepiej odbijającym lokalne różnice społeczne i ich dynamikę. Jednak i ich wykorzystanie niesie pewne utrudnienia, z których dwa najważniejsze to: zmiany ordynacji wyborczej oraz bardzo duża liczba komitetów wyborczych, zwłaszcza na początku lat 90. Aby poddać analizie preferencje wyborcze, należy koniecznie dokonać grupowania komitetów wyborczych, co zawsze może rodzić większe lub mniejsze zastrzeżenia.

Ze względu na powyższe zastrzeżenia w analizie ograniczono się do wyborów przeprowadzonych w XXI w. i dokonano porównania pomiędzy 2001 r. a 2007 r.

Komitety wyborcze (najczęściej reprezentujące partie polityczne) zostały pogrupowane pod względem dominującej w nich opcji politycznej, społecznej i gospodarczej, reprezentowanej przez poszczególne

¹ Polscy wyborcy wykazują na tle zachodnioeuropejskim wysoki poziom upartyjnienia w przypadku wyborów samorządowych. Widać to dobrze na przykładzie sejmików czy rad dużych miast, gdzie większość radnych zostaje wybrana z poparciem głównych partii politycznych. Skład pozostałych ciał jest zdecydowanie mniej upartyjniony.

² Widać to było wyraźnie po wynikach pierwszych wyborów w 2004 r., gdzie zarówno Liga Polskich Rodzin, jako partia przeciwna Unii Europejskiej, jak i Unia Wolności, partia kojarzona z najbardziej proeuropejskimi postawami, uzyskały wyniki znacząco lepsze niż w wyborach do Sejmu i Senatu.

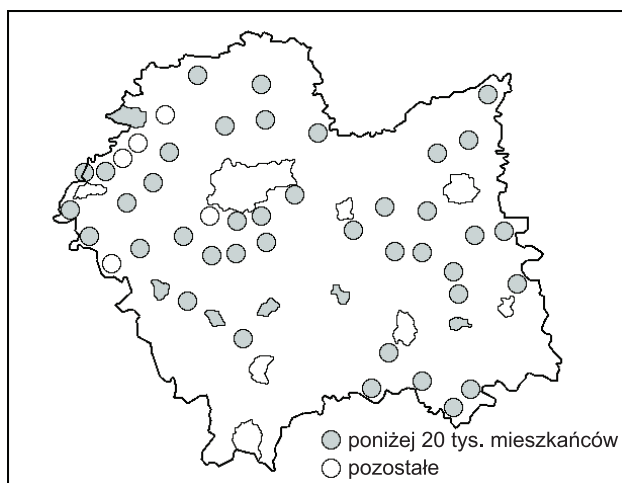
ugrupowania na cztery kategorie: prawicową, lewicową, ludową oraz liberalną. Taki podział może nasuwać wątpliwości i nie jest jedynym możliwym. Oblicza niektórych partii powodują, iż ich klasyfikacja jest bezdyskusyjna, w innych zaś, zwłaszcza posiadających liczne nurty i ewoluujących na polskiej scenie politycznej należało dokonać klasyfikacji bardziej w oparciu o powszechne odczucia społeczne niż sztywne ramy programów wyborczych. Należy też podkreślić fakt niejednoznaczności terminów „lewica” bądź „prawica”. Mogą być różnie rozumiane, zwłaszcza przy rozróżnieniu kontekstu społeczno-kulturowego od wyłącznie ekonomicznego. Dobrym przykładem takiego dualizmu może być Prawo i Sprawiedliwość w opozycji do Unii Polityki Realnej. Prawo i Sprawiedliwość jest partią kojarzoną z prawicą, chociaż jej postulaty ekonomiczne w porównaniu do Unii Polityki Realnej są mocno lewicujące. Z drugiej strony liberalne oblicze UPR nie odbiera jej statusu partii prawicowej w sensie konserwatywnym. Uzupełniającym więc kryterium klasyfikacji było najpowszechniejsze społeczne odczucie w stosunku do poszczególnych partii. Utworzenie czterech klas, czyli wyjście poza przeciwstawne rozumowanie „lewica – prawica”, ułatwia syntetyczne spojrzenie na polską scenę polityczną i jej zmiany na przestrzeni ostatnich dwóch dekad. Zarówno występujący pod różnymi postaciami ruch ludowy, jak i opcja wyrosła w znacznej mierze z ruchu związkowego pod szyldem Solidarności, którą można nazwać liberalną (zwłaszcza w aspektach pozaekonomicznych), wyłamuje się bowiem z pary „lewica – prawica”. Cztery główne opcje polityczno-społeczne przedstawia tab. 2.2.

Niniejsze opracowanie ukazuje poziom aktywności oraz preferencji wyborczych dla małych miast województwa małopolskiego (patrz rys. 2.1) w dwóch przekrojach czasowych oraz wskazuje dynamikę tych zjawisk.

Tabela 2.2. Grupowanie komitetów wyborczych według podstawowych opcji

Rok	Lewica	Liberałowie
2001	Koalicyjny KW Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy	KW Unii Wolności KW Wyborców Platforma Obywatelska
2007	Koalicyjny KW Lewica i Demokraci SLD+SDPL+PD+UP	KW Platforma Obywatelska RP
Ludowcy		Prawica
2001	KW Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej KW Polskiego Stronnictwa Ludowego	Koalicyjny KW – Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy KW „Prawo i Sprawiedliwość” KW Liga Polskich Rodzin
2007	KW Polskiego Stronnictwa Ludowego KW Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej	KW Liga Polskich Rodzin KW Prawo i Sprawiedliwość

Źródło: opracowanie własne.



Rys. 2.1. Miasta w województwie małopolskim

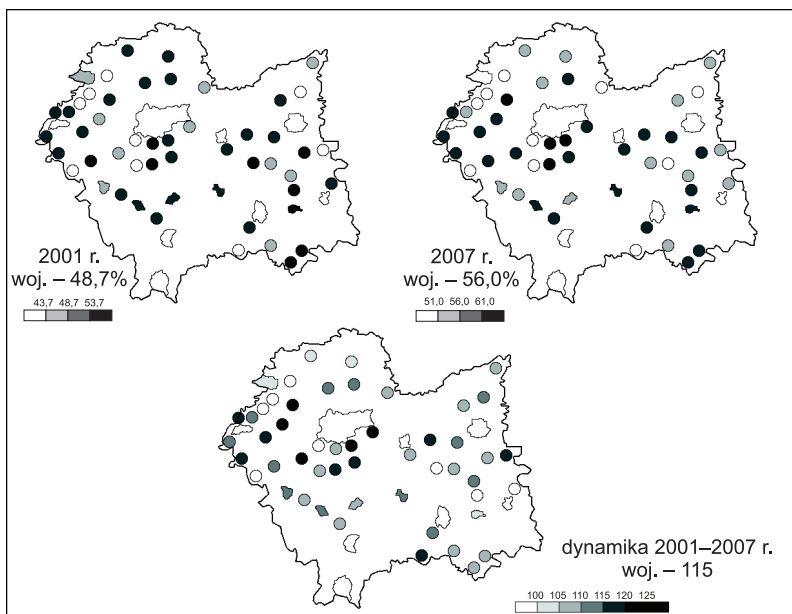
Źródło: opracowanie własne

Aby uniknąć nieporozumień związanych z ogólnokrajowymi fluktuacjami nastrojów pomiędzy 2001 r. a 2007 r. opracowanie odnosi się do wskazania sytuacji małych miast na tle ich zaplecza ludnościowego, jakim są poszczególne powiaty województwa. Nie wskazano odniesień województwa małopolskiego do innych rejonów Polski, ze względu na historycznie ugruntowaną polaryzację poglądów politycznych w układzie przestrzennym kraju.

2.2. Frekwencja

Małe miasta województwa małopolskiego cechuje większa aktywność obywatelska niż wynosi średnia dla całej ludności województwa, choć w 2007 r. ta przewaga nie jest mocno zauważalna. Na 46 miast w 2001 r. w 32 frekwencja była wyższa, w tym w 9 miastach znacząco. W 2007 r. tylko w 26 miastach, przy czym w 4 o ponad 5%. Nie uwidoczniają się wyraźne tendencje terytorialne, jednak można wskazać, iż relatywnie niską frekwencją cechują się miasta położone w obszarach rolniczych, np. Proszowice, Szczucin, Dąbrowa Tarnowska czy Ryglice. Regularnie wyższą frekwencją cieszą się miasta w bezpośrednim zapleczu Krakowa oraz we wschodniej części powiatu nowosądeckiego. Można wskazać, iż poczucie obowiązku społecznego, aktywność, chęć wpływania na rzeczywistość wśród mieszkańców małych miast jest wysoka, chociaż zauważyć należy negatywny trend spadku aktywności³. Jeśli będzie on utrzymany, można w przyszłości przeprowadzić osobną analizę mającą odpowiedzieć na pytanie, czy istnieją czynniki selektywne dla małych miast, wpływające bardziej negatywnie niż w innych rejonach województwa na nastroje społeczne i polityczne. Frekwencję dla małych miast oraz jej dynamikę ukazuje na tle województwa rys. 2.2.

³ Aktywność wyborcza mieszkańców małych miast w 2005 r. plasuje się pomiędzy wartościami z 2001 r. i 2007 r., potwierdzając stabilny trend spadkowy.



Rys. 2.2. Frekwencja wyborcza

Źródło: opracowanie własne

Bardziej obrazowe wydaje się porównanie dynamiki frekwencji w małych miastach do wartości dla ogółu mieszkańców województwa, dla którego wyniosła ona 115. Pomimo wzrostu aktywności wyborczej w badanym okresie o 15% w województwie i o 16,5% w Polsce, tylko w 13 miastach wzrost przekroczył średnią dla województwa. Skupiają się one prawie wyłącznie w strefie podmiejskiej Krakowa oraz w intensywnie zurbanizowanym i zindustrializowanym obszarze pomiędzy aglomeracją Krakowa a konurbacją górnośląską. W trzech miastach – Biecz, Bobowa i Czchów – frekwencja nawet obniżyła się, zaś minimalnie wzrosła w miastach na północ od Krakowa, łączących w sobie lewicowe oblicze typowe dla sąsiedniego Zagłębia Dąbrowskiego oraz lewicowo-ludowe cechy obszaru miechowskiego (Bukow-

no, Wolbrom, Miechów). Niski wzrost frekwencji na terenach rolniczych – tych z największymi problemami biedy i bezrobocia świadczyć może o wyraźnym zauważaniu przez mieszkańców ich pogarszającej się pozycji w strukturze społecznej ludności Polski.

2.3. Preferencje wyborcze w 2001 r.

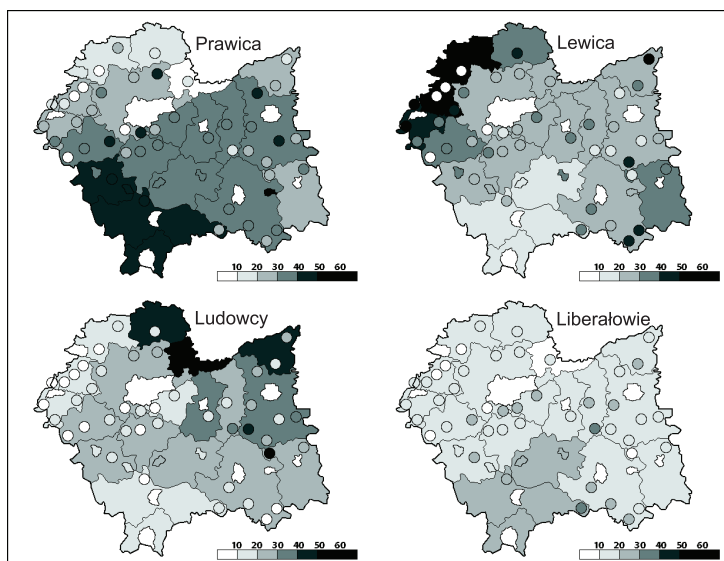
Ukazane na rys. 2.3 wyniki głosowania do Sejmu RP w małych miastach przedstawiono na tle wyników w obszarach całych powiatów. Na obszarze województwa małopolskiego uwidoczniają się ogólnokrajowe tendencje przestrzenne, związane z poparciem dla czterech podstawowych opcji⁴. Północno-zachodnia część województwa cechuje się przewagą elektoratu lewicowego, północne obrzeże jest domeną partii ludowych, zaplecza terytorialne dużych miast oraz poniekąd Podhale związane są z opcją liberalną, zaś ludność pozostałej, największej, części głosuje głównie na partie prawicowe i konserwatywne.

Taki układ przestrzenny rozkładu głosów w ogólnym zarysie wynika ze współcześnie nakreślonych granic województwa, ujmujących fragmenty większych terytorialnie przestrzennych struktur o zróżnicowanych preferencjach wyborczych.

Jednak istotą opracowania jest ukazanie różnic pomiędzy preferencjami mieszkańców małych miast a resztą obszaru województwa. Pominąwszy miasta, które uplasowały się w tym samym przedziale wartości co powiaty, w których leżą, uzyskujemy następujący obraz. Wyrównane są preferencje dla prawicy, gdyż w 12 miastach cieszy się ona większą popularnością, a w 11 mniejszą niż w odpowiednich powiatach. Układ przestrzenny jest rozmyty, choć można wskazać tereny turystyczne (Muszyna, Szczawnica) oraz bardzo małe miasta w obszarze typowo

⁴ Wybory z XXI w. pokazują, iż następuje zjawisko polaryzacji terytorialnej, polegające na przejmowaniu elektoratu lewicowego przez opcję liberalną (aktualnie Platforma Obywatelska) oraz elektoratu ludowego przez opcję prawicowo-konserwatywną (obecnie Prawo i Sprawiedliwość).

rolniczym (Ryglice, Ciężkowice, Zakliczyn), gdzie prawica cieszy się relatywnie niższym poparciem. W przypadku południowej części powiatu tarnowskiego wynika to z bardzo silnie zakorzenionej opcji ludowej. W miastach o dużym ruchu turystycznym, wpływ turystów na zmianę postaw lokalnej społeczności uwidocznia się przez zwiększoną skłonność popierania lewicy i liberałów, kosztem konserwatywnej prawicy.



Rys. 2.3. Preferencje wyborcze 2001 r. (w %)

Źródło: opracowanie własne

Opcja lewicowa zaznacza się wyraźniej w miastach, gdyż w 18 jest ona wyraźniejsza, zaś w 10, szczególnie bardzo małych położonych na terenach rolniczych, słabsza niż w odpowiednich powiatach. Miasta o skłonnościach bardziej lewicowych rozmieszczone są na terenie całego województwa, jednak szczególnie intensywnie uwidoczniają się w południowo-wschodniej części, łącznie z miastami turystyczno-uzdrowiskowymi, oraz na rolniczych, północnych obrzeżach.

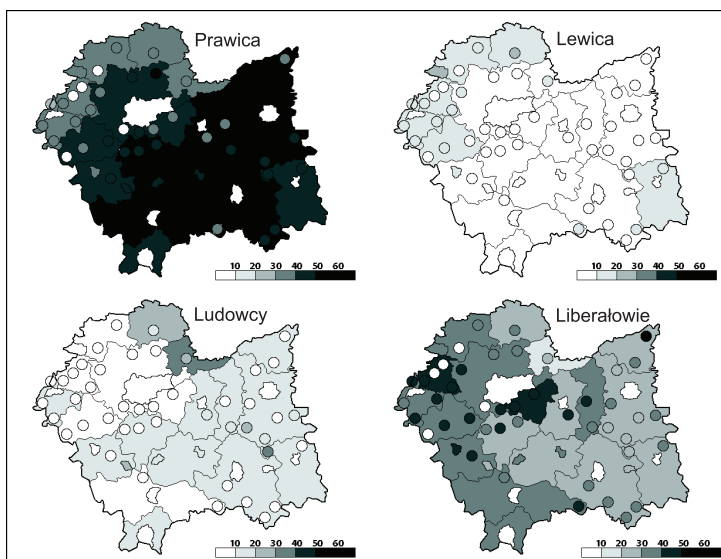
Ugrupowania liberalne cieszą się szczególnym poparciem w miastach – jak pokazuje przykład małych miast województwa małopolskiego – nie tylko dużych. W 14 miastach liberałowie uzyskują wynik lepszy, a tylko w 3 (Bobowa, Bukowno, Grybów) gorszy od otaczających je ziem. Co charakterystyczne, położenie miast „bardziej liberalnych” nawiązuje do układu osadniczego Krakowa, Tarnowa, a także Nowego Sącza oraz jest związane z obszarem intensywnego ruchu turystycznego. Uwidocznia się w ten sposób dyspersja idei nurtujących w dużych miastach, bliższych liberalizmowi lewicy, a także wpływ teź samej ludności wielkomiejskiej w rejonach jej zetknięcia się, jako turystów, z bardziej konserwatywnymi poglądami ludności autochtonicznej (Maków Podhalański, Muszyna, Piwniczna, Szczawnica).

Nurt ludowy, co jest bardzo oczywiste w polskich warunkach, cechuje silne oderwanie od miast, w tym także prawie wszystkich małych. Ze wszystkich 46 małych miast, aż 31 plasuje się w przedziałach niższych niż dla ich powiatów, a tylko w 3 (Bobowa, Czchów, Zakliczyn) partie ludowe uzyskały wynik o klasę lepszy. Są to miasta bardzo małe, zarazem młode, które strukturą zatrudnienia nie odbiegają zasadniczo od okalających je gmin, położonych, co warte przypomnienia, w tradycyjnym regionie poparcia dla ruchu ludowego. Miasta „mniej ludowe” rozłożone są na terenie całego województwa i szczególnie silnie, niejednokrotnie o dwa przedziały, odbiegają od preferencji politycznych dla ich powiatów w przypadku miast turystycznych. Zauważyć więc można, iż poparcie dla ruchu ludowego wiąże się nie tyle z wielkością małych miast, co przede wszystkim ze strukturą zatrudnienia. Miasta o małym udziale ludności osiągającej główny bądź znaczący dochód z rolnictwa cechują się znikomym poparciem dla partii ludowych.

2.4. Preferencje wyborcze w 2007 r.

Należy podkreślić z całą stanowczością, iż terytorialny układ poparcia dla poszczególnych opcji nie uległ zmianie, gdyż ma on w skali nie tylko województwa, ale i całego kraju cechy dużej stabilności. Inaczej

natomiast kształtuje się odsetek głosujących na poszczególne opcje. W 2001 r. wygrał Koalicyjny KW Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy uzyskując 30%, Platforma Obywatelska otrzymała 17%, dalej uplasowały się PiS 13%, LPR 11% i pozostałe komitety. W 2007 r. lewica poniosła klęskę, a Koalicyjny KW Lewica i Demokraci SLD+SDPL+PD+UP uzyskał ledwie 9% głosów. PSL otrzymał 8%, natomiast uwidoczniła się w pełni polaryzacja na linii PO (38%) i PiS (41%). Tak wysoki wynik dominujących partii koresponduje z niskimi wynikami lewicy oraz ludowców, których elektoraty są sukcesywnie wchłaniane odpowiednio przez PO i PiS. Wyniki wyborów ukazuje rys. 2.4.



Rys. 2.4. Preferencje wyborcze 2007 r. (w %)

Źródło: opracowanie własne

Pomimo odwrócenia sceny politycznej pomiędzy badanymi latami w kierunku prawicowym, należy zauważyć, iż tendencje w małych miastach są raczej odwrotne. Otóż prawica uzyskała aż w 22 miastach

wynik o co najmniej jeden przedział gorszy niż w odpowiadających im powiatach, a tylko jedno miasto – Słomniki, preferowało prawicę bardziej niż cała ludność powiatu ziemskiego krakowskiego. W porównaniu do 2001 r. jest to wynik świadczący o powolnym procesie przechodzenia mieszkańców małych miast ku innym opcjom, a więc i wartościom. Jest to trend najprawdopodobniej niezależny od chwilowych wahań nastrojów całej ogólnokrajowej opinii publicznej. Szczególnie negatywnie wyróżniają się miasta obszaru podkrakowskiego oraz wskazywane wcześniej miejscowości turystyczne.

Ogólnowojewódzki i ogólnokrajowy spadek poparcia dla lewicy jest zasadniczo utrzymany dla małych miast badanego obszaru, choć z lekką tendencją na niekorzyść tychże miast. W 2007 r. tylko 6 miast znalazło się w przedziale wyższym niż ich powiaty (Bukowno, Krzeszowice, Miechów, Proszowice oraz Krynica Zdrój i Szczawnica) i leżą w obszarach, w których należało się ich spodziewać. Z drugiej strony jedynie w Kalwarii Zebrzydowskiej zanotowano wynik dla lewicy gorszy o klasę niż w powiecie wadowickim.

Zdecydowany sukces przeżywa opcja liberalna, gdyż aż w 27 miastach ma ona silną przewagę w stosunku do całych powiatów, a jedynie w Jordanowie plasuje się o przedział niżej. Miasta „bardziej liberalne” usytuowane są we wszystkich rejonach województwa, z wyjątkiem najbardziej rolniczych obszarów na styku powiatu tarnowskiego z nowosądeckim i gorlickim. Oznacza to, iż poglądy społeczne i polityczne, obecnie silnie w dużych miastach, w coraz większym stopniu obejmują społeczności miast średnich, a nawet małych i to nie tylko tych leżących w bliskości dużych metropolii czy na terenie intensywnie wykorzystywanym turystycznie. Zważywszy na przewagę ludności miejskiej w Polsce, należy spodziewać się, iż przesunięcie polityczne ku liberalizmowi⁵ jest zjawiskiem dość trwałym.

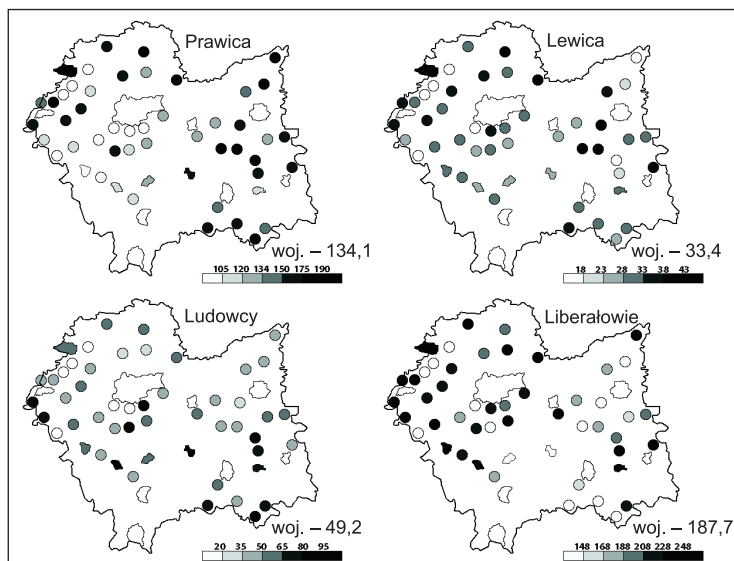
⁵ Należy zwrócić uwagę, iż mowa w niniejszym rozdziale o opcji liberalnej, którą wypełnia prawie wyłącznie Platforma Obywatelska. Dlatego trzeba zastrzec, iż termin „liberalny” odnosi się raczej do zagadnień społecznych niż ekonomicznych.

Interesujący jest fakt, iż w przypadku poparcia dla opcji ludowej nastąpiło dowartościowanie małych miast – z 31 w 2001 r. plasujących się w przedziałach niższych niż ich powiaty liczba miast o takim statusie zmniejszyła się do 22. Nadal trzy cieszą się statusem „bardziej ludowych” niż ich zaplecze (Bobowa, Jordanów, Zakliczyn).

2.5. Porównanie dynamiki preferencji wyborczych

Na rys. 2.5 przedstawiono dynamikę preferencji wyborczych pomiędzy omawianymi latami wyborów. Nie należy jednak sugerować się wartościami dla poszczególnych miast, a tym bardziej dla województwa, gdyż są one w dużej mierze wynikiem trendów ponadregionalnych. Jak już wspomniano, lewica poniosła klęskę, dlatego też dynamika jej poparcia w skali województwa ukształtowała się na bardzo niskim poziomie 33,4 (2001 r. = 100). Również opcja ludowa cechuje się wysokim spadkiem poparcia, a jej dynamika wynosi 49,2. Trendy wzrostowe dotyczą opcji prawicowej (134,1) i liberalnej (187,7).

Wartościowe jest jednak porównanie dynamiki wzrostu lub spadku poparcia dla poszczególnych opcji w skali województwa z analogicznym procesem dla małych miast. Większy wzrost poparcia dla prawicy nastąpił w 27 miastach, mniejszy w 19. Miasta „bardziej prawicowe” leżą na obszarach, w których w 2001 r. prawica nie cieszyła się dużym powodzeniem. Dotyczy to północno-zachodnich obszarów województwa, miast turystycznych w południowo-wschodniej części oraz miast położonych w obszarach głosujących najchętniej na partie ludowe. Należy zwrócić uwagę, iż województwo małopolskie, zwłaszcza w swojej wschodniej części cieszyło się tradycyjnie wysokim poparciem dla ludowców i ten właśnie elektorat stanowi znaczącą grupę kształtującą wysoko dodatnią dynamikę dla prawicy w badanym okresie. Niższa od średniej dynamika poparcia dla prawicy dotyczy głównie obszarów położonych w zapleczu Krakowa.



Rys. 2.5. Preferencje wyborcze; dynamika w latach 2001–2007

Źródło: opracowanie własne

Podobnie, choć nieznacznie lepiej, kształtuje się dynamika poparcia dla opcji liberalnej w małych miastach. W 30 jest większa niż dla województwa, w 16 zaś mniejsza. Jest to wyraźne odbicie przestrzennej dynamiki dla prawicy. Najwyższe trendy wzrostowe cechują miasta położone w zapleczu Krakowa oraz pomiędzy stolicą województwa a jego zachodnimi granicami, a także powiat gorlicki wraz z Krynicią Zdrojem.

Bardzo znaczny regres dotyczy poparcia dla lewicy w małych miastach. Aż w 31 miastach dynamika spadku poparcia jest większa niż dla województwa, a tylko w 15 spadki są mniejsze. Brak jest wyraźnych prawidłowości terytorialnych.

W przeciwieństwie do lewicy, spadek poparcia dla ludowców jest zasadniczo zbliżony w małych miastach i w całym województwie (większy spadek w 21 miastach, mniejszy w 25). Oznacza to, że

elektorat odpowiedzialny za niski wynik wyborczy ludowców lokuje się w dużych miastach – co raczej mało prawdopodobne – oraz na wsi. Jediną widoczną prawidłowością terytorialną jest bardzo duży spadek poparcia w większości małych miast leżących blisko Krakowa.

2.6. Podsumowanie

Pomiędzy 2001 r. a 2007 r. można zauważyć względny spadek postaw pozytywnych – w szerokim rozumieniu tego terminu. Pomimo iż aktywność wyborcza mieszkańców małych miast jest nadal powyżej średniej dla województwa, to jednak następuje właśnie w tej grupie relatywny w stosunku do całej populacji spadek zainteresowania demokratyczną procedurą wyłaniania władz państwowych. Przyczyn należy poszukiwać w szerokim spektrum zmiennych społecznych i ekonomicznych, a ich identyfikacja wymaga dalszych szczegółowych badań oraz dłuższego okresu utrzymywania się zaobserwowanej tendencji.

Istotnym elementem krajobrazu społecznego małych miast są zmiany społeczne, skutkujące silnym wzrostem identyfikacji z liberalną opcją polityczną. Widać wyraźnie kierunek przepływu nowych wartości od dużych miast ku małym oraz takie zasycenie tego procesu, że zaczyna on obejmować także miasta niebędące w bezpośrednim geograficznym zasięgu oddziaływania dużych ośrodków. Zmiany zachodzące w małych miastach leżących blisko dużych ośrodków, głównie Krakowa, można tłumaczyć wielowątkowym procesem suburbanizacji, w której niebagatelne znaczenie ma migracja stała i wahadłowa. Zmiany w miejscowościach turystycznych są wynikiem presji wywołanej postawami i poglądami osób przyjezdnych. Z kolei przesunięcie ku liberalizmowi w innych obszarach, jak np. w północnej części powiatu gorlickiego, należy tłumaczyć czynnikami pośrednimi. Nasuwają się sugestie dotyczące wpływu coraz liczniejszej grupy studentów na środowiska ich rodzinnych małych miast oraz coraz szerszej dostępności mediów, szczególnie Internetu. Te czynniki wymagają jednak weryfikacji w dalszych pogłębionych analizach socjologicznych.

Pomimo dominacji prawicy na scenie politycznej województwa, należy pokazać, iż trendy nie są dla tej opcji jednoznacznie pozytywne w małych miastach. Chociaż w 27 miastach wzrost poparcia dla prawicy był większy niż w województwie, zwiększyła się liczba małych miast z gorszym wynikiem partii prawicowych niż w odpowiadających im powiatach. Wynika to w dużej mierze z niskiego poparcia prawicy w dużych miastach.

Małe miasta są nadal, oczywiście w proporcji do wyników ogólnowojevońdzkich, zapleczem ruchu ludowego. W ogólnie ciężkiej sytuacji ruchu ludowego, w małych miastach stracił on nawet mniej niż w pozostałych obszarach województwa.

Zauważalne są pogłębiające się różnice regionalne pomiędzy północno-zachodnią częścią województwa wraz z okolicami Krakowa, a jego resztą. Różnice te kształtują się w opozycji opcji prawicowo-konserwatywno-ludowej do liberalno-lewicowej.

Bibliografia

- Bank Danych Regionalnych, Główny Urząd Statystyczny.
- Kabath E., Parysek J. J. (2002), *Zastosowanie metod ilościowych w badaniach z zakresu geografii wyborczej*, [w:] Rogacki H. (red.), *Możliwości i ograniczenia zastosowań metod badawczych w geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej*, UAM, Bogucki, Poznań.
- Kowalski M. (2003), *Polaryzacja zachowań wyborczych w Polsce jako rezultat cywilizacyjnego rozdarcia kraju*, [w:] Kowalski M. (red.), *Przestrzeń wyborcza Polski*, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Kowalski M. (2004), *Regionalne zróżnicowanie zachowań wyborczych Polaków w latach 1989–2001*, [w:] Markowski T. (red.), *Przestrzeń w zarządzaniu rozwojem regionalnym i lokalnym*, „Biuletyn KPZK PAN”, z. 211.
- Krajowe Biuro Wyborcze, Państwowa Komisja Wyborcza.
- Zaręba D. (2006), *Ekoturystyka*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- Zarycki T. (1997), *Nowa przestrzeń społeczno-polityczna Polski*, „Studia Regionalne i Lokalne”, t. 23, z. 56.